Nro. 222.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 28go Września 1797.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. Września.

(Dalſzy ciąg.)

Dubois Dubay powſtaie przeciw niemu, oraz przeciw niektórym Rezolucyòm Ciała Prawodawczego. Żali ſię ; iż niewſpomagano Dyrektoryatu w iego operacyach, iż ſtaraią ſię wydrzeć mu iego Konſtytucyine prerogatywy: iż okazywano względem armiow nieufność, na

którą one nie zasłużyły i t. d. — Mowca kilka razy był przerywany, i powstały wielkie wrzawy. Mowca chce opuścić Trybunę, wiele członków woła, ażeby mowy dokończył, kończy więc prosząc o iedność i zgodę. — Wielu domaga się, ażeby ta Mowa była wydrukowana. — *Dumolard* sprzeciwia się temu. Można nie pozwalać na proiekt, rzecze, i ia sam na niego z wielu miar nie pozwolę, ale oskarżaią nas tu o powstawanie przeciw prerogatywóm Dyrektoryatu. Rada winny zawsze wzgląd dla wszystkich zachowywała; lecz niezawsze była naśladowaną. — Mówią o Royalistach *Blankenburskich*, lecz nic niemówią o Royalistach *Orleańskich* daleko niebespiecznieyszych, których dowodzca może się nie daleko od *Paryża* znayduie.

Dumolard sprzeciwia się wydrukowaniu Mowy Ob: *Dubois Dubay*. —— Hardy nie widzi dla czegoby tey Mowy tak, iak innych drukować nie miano; utrzymuie, iż władzę Dyrektoryatu zawsze nadwerężono, iż mu uymowano fundusze. Członek ieden z Kommissyi dozorczey przyznał, iż armia *Renu* i *Mozelli* od trzech miesięcy nie iest płatna.—

To

To ieſt nie do materyi, wołano. — *Hardy*: Czyliż *Dumolard* mówił do materyi, gdy wyſtawiał partyą *Orleana*? atoli mu nie przerywaliście Mowy, choć ta uroiona fakcya ieſt tylko wymyślona na pokrycie inney prawdziwey. — Tak ieſt znayduie ſię tu fakcya, którą poznaie; lecz ieżeli chcecie iedności, bądźcie bezſtronni, każcie drukować wſzyſtko lub nic. — Nic odpowiedział *Dumolard*. — *Quirot* proponuie zalecić Kommiſſyi, ażeby rozpoznała, ieżeli między dobrami powróconemi familii *Orleanów*, nieznayduią ſię przywiązane do dawnych tytułów, a zatym do Narodu należące. Wiadomo ieſt, iż wynoſzą 16. milionów. Rada odrzuca propozycyą nie drukowania żadney Mowy, i drukowania Mowy *Dubois Dubay*.

Seſſya Rady 500. dnia 2. Września ſtrawiona była na czczych ſprzęczkach i wzaiemnym prześladowaniu ſię.

Donieſienia zaś z *Paryża* pod datą 3. t. m. kazały ſię ſpodziewać ważnych wypadków. — Obawa w krótce maiących naſtąpić zamięſzań trwa ciągle.

Jeżeli wierzyć można rozſianym pogłoſkóm, powſzechne poruſzenie nie zadłu-

długo nastąpi. Dodaią, że iest wymierzone przeciw obydwóm Radom Ciała Prawodawczego. Zapaleni napieraią się głośno, ażeby coś ważnego przedsięwziąść. Różni Deputowani, iako tuteysze donoszą Dzienniki, nie sypiaią iuż w swych domach. Wielu Obywateli stara się o paszporta dla wyiechania z *Paryża*. Małżonki różnych osób maiących wielkie znaczenie, stósownie do ich żądania na czas nieiaki z tego oddaliły się Miasta. — Wczoray, iako w dniu roczcnicy 2. Września szczególniey się zamięszań obawiano, wszystko iednak zostało spokoynie. Z niecierpliwością oczekuiemy urządzenia Gwardyi Narodowey, co w tych dniach ma nastąpić. — Znany *Raffet* bywszy Kommendant Gwardyi Narodowey w *Paryżu* iest aresztowany i do więzienia zaprowadzony.

Tu dopiero zaczyna się Historya nowey Rewolucyi.

Wszystko tu nową przybrało postać. Woyska, które za granicą Konstytucyiną stały, odebrały rozkaz weyścia do *Paryża*; trzey Dyrektorowie *Rewbell*, *Lareveillere*, *Lepaux*, i *Barras* maią w

swych

swych ręku całą siłę zbroyną, Carnot uciekł, *Barthelemy*, *Pichegru* i wielu Deputowanych aresztowano, i na wygnanie skazano. Oto są ważnieysze o tém zdarzeniu wypisy z rozmaitych Dziennikow.

Z *Monitora dnia 5. Września*:

W nocy z 3go na 4ty o godzinie 3ciey rano trzykrotnie dano ognia z armat na allarm ogłaszaiący tu wielką Rewolucyę. Mieysce posiedzenia obu Rad woyskiem otoczone zostało, a rogatki *Paryskie* zamknięto. O godzinie 7. z rana aresztowano i degradowano Kommendanta Grenadyerów Ciała Prawodawczego. Grenadyerowie udali się za Jeneralem *Augereau* przy okrzykach: *Niech żyie Rzplita!* ktory ich odprowadził do głowney kwatery 17. Dywizyi. Mosty *Pont au Change*, *Pont Neuf*, iako też mosty do *Thuilleries* i do placu Rewolucyinego prowadzące, woyskiem osadzone zostały. Armaty na tychże mostach rozstawione, nie przepuszczaią nikogo.

Dyrektoryat kazał na wszystkich ulicach poprzybiiać pismo, które wniwecz obraca wielką dotąd Sławę J. *Pichegru*. Pismo to znalezione było w Puillaresie

Ba-

Barona *d'Entraigues* na rozkaz Jen: *Buonaparte* areſztowanego we Włoſzech. Upoważnione ieſt względem autentyczności ſwoiey podpiſami Jenerałów *Buonate*, *Clarke*, *i Berthier*, pod dniem 5. *Prairial* (24. Maia). Puillares ten otworzono w przytomności tych 3ch Jenerałów. Wſpomnione bardzo długie i obſzerne piſmo ma tytuł: Rozmowa moia z P. *d'Entraigues* i P. Hr. *de Montgaillard.*

Gdy *Pichegru* kommenderował armią *Renu*, Pan *de Montgaillard* wyſłał na rozkaz Xięcia *de Conde* doświadczonego Szwaycara nazwiſkiem *Courant*, dla wyrozumienia Jen: *Pichegru*. Jenerał ten żądał nayprzód ſam widzieć Ordynanse Xięcia *de Conde*, a zobaczywſzy ie, zwierzył ſię P. *Courant*, i przyrzekł, iż armię ſwoią przywiedzie do oświadczenia ſię za Monarchyą. Lecz nie mogąc tego dokazać, aby plan przez ſiebie Xięciu *de Conde* podany, był przyiętym, (który iako widać z tego piſma, bardzo był dla niego nieprzyiemnym,) zaczym rzecz cała na tym ſię zerwała. Przyrzeczono Jen: *Pichegru* ofiarować półtora miliona w podarunku, a z tych 100,000. Talerów na mieyſcu w złocie,

któ-

którego miał Xiąże w gotowiznie podostatkiem; daley urząd Marszałka Francyi, czerwoną wstęgę, 200,000. liwrów pensyi w ciągu reszty iego życia, z których połowa miała przypadać na iego Małżonkę, ieżeli się ożeni, a czwartą część dla potomstwa iego na zawsze: oprócz tego pałac w *Paryżu*; dobra zwane *d'Arbois*, które na ów czas miały by się nazywać *Pichegru*, wreszcie 12. armat, które Austryakóm zabrane zostały. Przyczyna, dla którey plan takowy nie udał się, była ta szczególniey, iż *Pichegru* chciał wszystko czynić w zupełnem z armią Austryacką porozumieniu, gdy tym czasem Xiąże *de Conde* wzbraniał się przypuścić *Wurmsera* do uczestnictwa sławy z tego wielkiego przedsięwzięcia, i to iest główną osnową w zwyż wyrażonego obszernego pisma. — Pobrzybiiano także mnóstwo różnych listów, adressowanych do Deputowanego *Imbert Colomes*; w których on iest nazwanym Podskarbim *Ludwika* 18. w *Lugdunie*.

Wielka liczba członków obu Rad miała nadzwyczayne nazaiutrz zgromadzenia. — Rada 500. wysłała Poselstwo do

Dy-

Dyrektoryatu, żądaiąc obiaśnienia względem zdarzeń, które dały powod do zamknięcia zwyczaynego mieysca Seſſyi, i użycia nadzwyczaynych kroków przeszłey nocy. — Deputacya złożona z członków *Poulain*, *Grandpré*, *Chazal*, *Villers*, *Sieyes* i *Boulay*, odebrała zlecenie podania śrzodków utrzymania wolności Ciała Prawodawczego i Dyrektoryatu i zabeſpieczenia Konſtytucyi 3go roku. Na wnieſienie Dep: *la Porte*, Rada 500. pozwoliła woyſku przeyść granicę Konſtytucyiną. Uchwała ta niezwłocznie od Rady ſtarſzych na wnieſienie Dep; *Boudin* potwierdzona zoſtała. — Rada 500 obrała nową Deputacyą Inſpektorów Sali, ſkładaiącą ſię z Deput; *Talot*, *Cales*, *Jacomin*, *Martinet* i *Laye*. Obydwie Rady ogłoſiły ſwe Seſſye nieuſtaiącemi. Dyrektor *Carnot* uciekł w nocy. Dyrektor *Barthelemy* w pomieſzkaniu ſwém ieſt areſztowany. W *Paryżu* zupełna ſpokoyność i porządek panuie. — Oſoby i własności Obywatelów ſą ſzanowane. Liczba areſztowanych z Ciała Prawodawczego i innych Władź dotąd przeszło 80. oſób wynoſi.